

Jaskrawy przykład Popiera się nawet komunistów byłe odsunąć katolików od wychowania dzieci

Niedawno wybuchł skandal z „Płomykiem”, pismem dla młodzieży, w którym jaskrawo przejawiały się tendencje bolszewickie. Prasa uderzyła na alarm. Jest to zupełnie zrozumiałe, jeśli się zważy, że „Płomyk” wydaje popierany usilnie Związek Nauczycielstwa Polskiego i że pismem obowiązkowo musi być nabywane przez dzieci, jak to podnoszono już z kół rodziców.

Nietylko zresztą u nas panują tego rodzaju stosunki, że narodowe katolickie organizacje nauczycielskie nie mogą uzyskać szerszego wpływu na wychowanie młodzieży.

Dzisiaj odbywa się właśnie w Bordeaux pod przewodnictwem arcybiskupa Feltin’a, kongres narodowej federacji związków wolnego nauczania (Federation Nationale des Syndicats de l’Enseignement Libre). Organizacji tej, liczącej dziś pokaźną liczbę członków w całej Francji, poświęca dłuższy artykuł na łamach „La Croix” znany publicysta katolicki Jean Guiraud, który porównuje polityczną działalność powyższej Federacji ze szkodliwą dla państwa i wywrotową akcją syndykatów nauczania socjalistycznych i radykalnych.

„Przez dziwną aberację, którą tłumaczą jedynie wybujałe animacje polityczne i nienawiść do Kościoła — pisze Guiraud — właśnie te związki wolnego nauczania, których jedyną troską jest udoskonalenie systemu wychowawczego i ciała nauczycielskiego, dających oczywiście dzielnych obywateli, gotowych służyć jej aż do zupełnego poświęcenia, właśnie te związki państwo traktuje po macoszemu. Krzywdą i niesprawiedliwością jest bowiem odmawianie członkom tej organizacji wszelkich pensji i subsydjów, mimo, że wychowują oni i kształcą przeszło 800.000 dzieci francuskich.

Innym natomiast, tym, którzy stali się niesforni i zbuntowani w stosunku do władz i którzy wszel-

Niedostępniony wybór kapeluszy
J. MŁODKOWSKI
Piac 3 Krzyży 18 i
Marszałkowska 92

Bojkot żydów nie jest występkiem

ŁÓDŹ, 18.4. W Sądzie Okręgowym w Łodzi odbyły się dwa charakterystyczne procesy odwolawcze. W pierwszym jako oskarżeni stawali: Franciszek Laskowski, Stanisław Łożyński, Stanisław Krzeczinek, Władysław Wojtacki, Konrad Surowiec, Józef Rybiak, Stanisław Juszcak i Józef Ratkowski, którym akt oskarżenia zarzucał, iż w dniu 6 marca r. b. w halach targowych w Łodzi nawiązywali do bojkotu sklepów i straganów żydowskich. Po przesiedzeniu 36 godzin w areszcie śledczym wszystkich oskarżonych sąd starościński ukarał 7-dniowym aresztem bezwzględnym z art. 28 o wykroczeniach.

Sąd Okręgowy wydał wyrok uniewinniający wszystkich oskarżonych. Sąd w motywach podkreślił, że wyrok uniewinniający wydał dlatego, iż bojkotowanie żydów w granicach prawa jest do-

ś. p. St. Szpotański
pochowany będzie
w Kobylce

Pogrzeb wybitnego pisarza i publicysty ś. p. Stanisława Szpotańskiego odbędzie się w Kobylce pod Wołominem jutro. Nabożeństwo żałobne w parafialnym kościele w Kobylce rozpocznie się o godz. 10 rano, poczem nastąpi złożenie zwłok na cmentarzu. Pościąg z Warszawy do Kobylki odchodzą o godz. 9 min. 10 rano.

W Warszawie nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego (21 b. m.) o godz. 9 i pół rano przed wielkim ołtarzem w kościele św. Krzyża.

kiemi sposobami dąży do wywrócenia istniejącego porządku rzeczy, państwo wypłaca za pośrednictwem płatników podatków rokrocznie daninę w sumie 3 miliardów franków. Danina ta mało się różni od haraczu, gdy jest ściągana od katolików. Chociaż dla każdego jest jasne, że dla przeciwwagi wobec zła, rozpowszechnianego przez nauczycieli komu-

niści i socjalistów, należy popierać związki wolnego nauczania, organizacje te są stale atakowane i szikanowane. Liga Nauczania i Liga Praw Człowieka, o których łączności z jednej strony z masonerią z drugiej zaś z czynnikami rządowymi już tylukrotnie było pisane, nie przestają domagać się zniesienia tych placówek katolickich.

Sprawy ludności polskiej w Czechosłowacji nie są u nas dostatecznie znane. Tymczasem liczby wskazujące na wynaradawianie się znacznej części Polaków dowodzą, że zachodzą tam zjawiska (i to w tak wielkich rozmiarach), wobec których nie możemy zostać obojętni. Najlepszym sprawdzianem sytuacji ludności polskiej w Czechosłowacji jest stan ilościowy dzieci w szkołach polskich. Charakterystyczny jest, że przy bliskim pokrewieństwie językowym, wpływ szkoły czeskiej na czechizację elementu polskiego jest daleko groźniejszy, niż wpływ np. szkół niemieckich na germanizację, na niemieckiej części Śląska.

Na podstawie danych Instytutu Śląskiego, można zobrazować nasz narodowy stan posiadania w Czechosłowacji, analizując go na liczbach dzieci polskich szkół elementarnych, powszechnych, t. j. szkół ludowych i wydziałowych. Szkoły te mają charakter przymusowy i obejmują młodzież od lat 6 do 14-tu. Dane cyfrowe opierają się na źródłach czeskich.

CO MÓWIĄ ŹRÓDŁA CZESKIE?
Jak przedstawia się rozwój liczby dzieci szkół powszechnych w okresie rządów czeskich? Gdy w r. 1920 polskie szkoły ludowe i wydziałowe miały ponad 22 tys. uczniów - Polaków, to od 1924 r. liczba uczniów nie przekracza 13 tysięcy, spadając w r. 1935 do 11.903-ch. Widać więc ogromny ubytek dzieci pol-

puszczalne, a karalne jest tylko w tym wypadku, jeśli bojkot przeprowadzany jest przy użyciu siły fizycznej, gwałtu lub sabotażu. W drugiej sprawie odwolawczej stawał Kazimierz Gralak, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wawelskiej 19, któremu akt oskarżenia zarzucał, iż w marcu r. b., zaopatrując się w lokalu Str. Narodowego, koło Bałuty, w transparent z napisem „Nie kupuj u żyda”, obchodził dzielnice bałucką i rynek, wywołując tem zbiegowisko. Zatrzymany przez policję, Gralak przesiedział 48 godzin w areszcie śledczym, poczem wyrokiem sądu starościńskiego został skazany na 7 dni bezwzględnego aresztu.

Sąd Okręgowy uwolnił oskarżonego od winy i kary i w motywach wyroku podkreślał, iż tego rodzaju czyn nie jest przestępstwem, a zbiegowisko wywołało osoby postronne, przyczem przewodzący użył siły fizycznej lub gwałtu.

Wybicie szyb
w sklepach żydowskich

ŁÓDŹ, 18.4. W dniu wczorajszym grupa osób, przechodzących przez ul. Zawiszy, wybiła szybę w sklepach żydowskich, m. in. u Litrowskiego (Zawiszy 20), Lejba Rozenberga (Zawiszy 32) i Ieka Zysera (Zawiszy 26) oraz w wielu innych sklepach i mieszkaniach prywatnych na ul. Zawiszy, Dworskiej, Młynarskiej i Spacerowej.

Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie celem wykrycia sprawców.

Przerażające cyfry
Masowe wynaradawianie Polaków w Czechosłowacji
skutkiem braku ideowej łączności z Polską

Przedewszystkiem charakterystyczny jest spadek ilości dzieci w szkołach ludowych, spadek ten od 21.483 w r. 1923 dochodzi do 9.336 w 1935-ym. Tak więc szkolnictwo powszechne polskie na przestrzeni 15-tu lat, od 1920 — 1935 roku, straciło 46 procent stanu posiadania z roku 1920-go.

LINJA SPADKU
Po bardzo szybkim spadku liczby dzieci w szkołach polskich od 1920 do 1927 r. w następnych czterech latach mamy nieznaczny przyrost liczby y, poczem znów od 1933 r. zaczyna się ponowny, choć wolniejszy, spadek. Charakterystyczne będzie wskazanie stosunku procentowego uczniów szkół powszechnych narodowości polskiej do procentu uczniów innych narodowości w Czechosłowacji i w kraju Morawsko-Śląskim.

POLSKIE STRATY NAJWIĘKSZE
Z tysiąca uczniów tych szkół przypadało w r. 1921-ym 600 Czechosłowaków, 230 Niemców, 58 Węgrów, 30 Rusinów, 12-tu żydów, 10-ciu Polaków. W 1930 roku mamy na tysiąc uczniów 670 Czechosłowaków, 209 Niemców,

W Warszawie powstaje
Pierwsze gimnazjum żydowskie
z hebrajskim językiem wykładowym

W Warszawie zawiązał się komitet żydowski, którego zadaniem jest powołanie do życia w roku szkolnym 1936-37 pierwszej w Warszawie szkoły średniej o pełnych prawach, w której językiem wykładowym byłby wyłącznie język hebrajski.

Stanisława Wysocka prezesem
Naczelnej Rady Artystycznej

Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie, zarządu Naczelnej rady artystycznej, wybranej na ostatnim Zjeździe Z. S. A. P. u., na którym dokonano wyborów prezydium zarządu Rady. Do prezydium weszli: Stanisława Wysocka (prezes), Aleksander Zel-

Omali nie padł ofiarą
sławny prof. Piccard

W drugim dniu głoszonej sprawy o nadzycia kasjerów kolejowych na dworcu Głównym w powodzi zeznań świadków, naogół obciążających oskarżonych, wyławiamy ciekawy szczegół.

Oto okazuje się, że słynny belgijski uczony prof. Piccard, opuszczając Warszawę, omali nie

Świadkowie stracili pamięć
na procesie komunistycznym

W trzecim dniu procesu 27-miu komunistów - żydów na czele z Pinkusem Finderem, trwały zeznania świadków, którzy naogół z dziwną solidarnością stracili pamięć i nie sobie nie przypominali, wobec czego Sąd Okrę-

Sukcesy polskich artystów
w Ameryce

W największej sali operowej na świecie, w Chicago Civic Opera wystawiono niedawno pod dyktando Jerzego Bojanowskiego moniuszkowską „Halke” z występem gości z Polski — Heleny Lipowskiej i Antoniego Golebiewskiego. Publiczność, w przeważającej mierze złożona z amerykańskich Polaków, dla których polskie przedstawienie zawsze jest świętem, tłumnie zapelniała olbrzymią salę i z entuzjazmem przyjmowała polskich artystów. Krytycy w gorących słowach

ŻYDZI W PRZYTYKU
„Nasz Przegląd” w artykule upstrzonym białymi plamami uderza na alarm spowodu stosunków w Przytyku.

„Sytuacja ludności żydowskiej w Przytyku jest wprost tragiczna. Jakież ciemne elementy prowadzą nadal swą destrukcyjną robotę i czynią wszelkie wysiłki, by nie dopuścić do zgodnego współzycia ludności chrześcijańskiej z żydowską. Chłopi są teoryzowani przez bojkówkę endeckie — mimoto, że pragnęliby jaknajszybszego nawiązania kontaktu z ludnością żydowską. Obecna sytuacja bowiem przynosi im ogromne szkody materialne —

nicznego nie mogą sprzedać, a więc nie mogą również czynić potrzebnych zakupów.”

Oczywista nieprawda, bo gdyby chłopi istotnie chcieli kupować u żydów, to mając poparcie policji nie balyby się żadnych „bojówek”. Pismo pisze dalej:

„Tymczasem sytuacja ludności żydowskiej pogarsza się z dnia na dzień. Z sześciuset rodzin żydowskich — około czterysta potrzebuje pomocy, bez której grozi im poprostu głód. Kupcy żydowscy nie mają towaru do sprzedaży, rzemieślnicy nie mają zamówień, handlarz jarmarczny nie wyjeżdża na targi, przy kupku nie sprzedaje najdrobniej-

szczych nawet ilości produktów. Zniszczono kilkaset placówek w pewnym ośrodku kraju źródło wpływów fiskalnych. Skarb państwa stracił kilkaset płatników podatkowych na dłuższy okres czasu. — Należy o tem pamiętać i organizacje gospodarcze winny poczynić już obecnie wszelkie kroki, by uświadomić odpowiednie władze o skutkach strasznych wydarzeń przytyckich.

Mamy więc nową metodę: Walkę z bojkotem jako szkodliwym dla skarbu państwa! Jest rzeczą wątpliwą, czy kogokolwiek argumenty takie przekonają.

SOCJALIZM HITLEROWSKI
„Gazeta Polska” pisze w korespondencji z Berlina o programie społeczno-gospodarczym Narodowych Socjalistów:

„Ten jedyny „prawdziwy socjalizm” — bardzo podobny w swej treści do programu społecznego faszyzmu — jest więc próbą ujęcia w cugle indywidualizmu człowieka z jednocześnie zachowaniem pola dla jego inicjatywy osobistej. Zachowując własność prywatną kapitału i nie zaprzeczając mu prawa dążenia do zysku, niemiecki „socjalizm” ogranicza jednak ów zysk i usługę uzgodnioną pracę kapitalisty i przemysłowca z celami ogólnie - narodowymi.

Zwalcza niespołeczne i ponadpaństwowe formy kapitalizmu i odmawia mu absolutnie roli czynnika decydującego zarówno w dziedzinie produkcji jak i rozdziału dochodu społecznego.”

RZĄDY KAPITAŁU OBCEGO
„Naród i Państwo”, organ t. zw. „naprawiaczy” pisze o rządzeniu się w Polsce kapitałem obcego, wyzyskującego rdzenną ludność, w szczególności wiejską.

„Kapitał zagraniczny zatrzymał swoje główne fortece na nabrzeżnych hipotekach surowcowych kraju, przetwórstwie chemicznym i produkcji siły elektrycznej. Są to pozycje kluczowe. Niewątpliwie jednak i ponadto kapitał niepolSKI owłada całością życia przemysłowo - handlowego w Polsce, nosząc charakter zorganizowanego monopolu eksploatacji kolonialnej. Na tereny rolnicze kraju nasuwa się więc sieć planowego wyzysku, kierowana umiejętną ręką doskonałej organizacji kapitalistycznej. Główny sens tego wyzysku leży w drenażu rezerw kapitałowych kraju. Sprawa gospodarcza jest jednak zasadniczą dominantą współczesnego życia zbiorowego narodowych. Szczególne rozwiązanie problemu organizacji kadrow militarnopolitycznych, stanowi conditio sine qua non egzystencji państwowości polskiej, nie rozstrzyga jednak samej zasady jej egzystencji. Rozstrzygnięcie to leży na terenie batalji gospodarczo-społecznej.”

Ów kapitał „niepolski”, choć krajowy który „władza całością życia przemysłowo - handlowego w Polsce”, to oczywiście kapitał żydowski. Ale nazwanie rzeczy po imieniu, nie może przejść piśmu przez gardło w obawie, że zarzuca mu antysemityzm.

PRZYCZYNY DEPRESJI
Ten fakt ujemny spowodowany jest z jednej strony brakiem silniejszej łączności ideowej, wiążącej Polaków w Czechosłowacji z macierzą — z drugiej naciśnięciem Czechów.

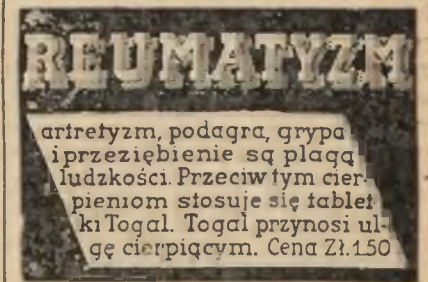
Na pierwszy wskazywaliśmy już niejednokrotnie podkreślając, jak ujemne pociąga on skutki w życiu całej naszej emigracji, która z awangardą Narodu Polskiego zagranicą robi się coraz bardziej, w wielu krajach, grupą narodowościową ulegającą wynaradawianiu i likwidacji.

Nie jesteśmy zwolennikami ostrych stosunków polsko-czeskich, wprost przeciwnie uważamy, że w dobrze pojętym interesie obu państw, należy dążyć do ich współdziałania — tem niemniej na razę i wrogię w stosunku do nas fakty i na akcję wynaradawiania Polaków, naszym zdaniem, nie można patrzeć obojętnie.

Huragan z piorunami
nad Lwowem

LWÓW, 18.4. W piątek około godziny 15-ej przeszedł nad Lwowem huragan z ulewą i piorunami. Przy ulicy Jasnej uderzył piorun w realność nr. 5, wskutek czego wybuchł pożar dachu. Straż pożarna ogień ugasiła.

znych nawet ilości produktów. Zniszczono kilkaset placówek pracy, zrujnowano warsztaty zarobkowania, je-



dnocześnie jednak zniszczono kilkaset placówek stanowiących w pewnym ośrodku kraju źródło wpływów fiskalnych. Skarb państwa stracił kilkaset płatników podatkowych na dłuższy okres czasu. — Należy o tem pamiętać i organizacje gospodarcze winny poczynić już obecnie wszelkie kroki, by uświadomić odpowiednie władze o skutkach strasznych wydarzeń przytyckich.

Mamy więc nową metodę: Walkę z bojkotem jako szkodliwym dla skarbu państwa! Jest rzeczą wątpliwą, czy kogokolwiek argumenty takie przekonają.

SOCJALIZM HITLEROWSKI
„Gazeta Polska” pisze w korespondencji z Berlina o programie społeczno-gospodarczym Narodowych Socjalistów:

„Ten jedyny „prawdziwy socjalizm” — bardzo podobny w swej treści do programu społecznego faszyzmu — jest więc próbą ujęcia w cugle indywidualizmu człowieka z jednocześnie zachowaniem pola dla jego inicjatywy osobistej. Zachowując własność prywatną kapitału i nie zaprzeczając mu prawa dążenia do zysku, niemiecki „socjalizm” ogranicza jednak ów zysk i usługę uzgodnioną pracę kapitalisty i przemysłowca z celami ogólnie - narodowymi. Zwalcza niespołeczne i ponadpaństwowe formy kapitalizmu i odmawia mu absolutnie roli czynnika decydującego zarówno w dziedzinie produkcji jak i rozdziału dochodu społecznego.”

RZĄDY KAPITAŁU OBCEGO
„Naród i Państwo”, organ t. zw. „naprawiaczy” pisze o rządzeniu się w Polsce kapitałem obcego, wyzyskującego rdzenną ludność, w szczególności wiejską.

„Kapitał zagraniczny zatrzymał swoje główne fortece na nabrzeżnych hipotekach surowcowych kraju, przetwórstwie chemicznym i produkcji siły elektrycznej. Są to pozycje kluczowe. Niewątpliwie jednak i ponadto kapitał niepolSKI owłada całością życia przemysłowo - handlowego w Polsce, nosząc charakter zorganizowanego monopolu eksploatacji kolonialnej. Na tereny rolnicze kraju nasuwa się więc sieć planowego wyzysku, kierowana umiejętną ręką doskonałej organizacji kapitalistycznej. Główny sens tego wyzysku leży w drenażu rezerw kapitałowych kraju. Sprawa gospodarcza jest jednak zasadniczą dominantą współczesnego życia zbiorowego narodowych. Szczególne rozwiązanie problemu organizacji kadrow militarnopolitycznych, stanowi conditio sine qua non egzystencji państwowości polskiej, nie rozstrzyga jednak samej zasady jej egzystencji. Rozstrzygnięcie to leży na terenie batalji gospodarczo-społecznej.”

Ów kapitał „niepolski”, choć krajowy który „władza całością życia przemysłowo - handlowego w Polsce”, to oczywiście kapitał żydowski. Ale nazwanie rzeczy po imieniu, nie może przejść piśmu przez gardło w obawie, że zarzuca mu antysemityzm.

Listy do redakcji

Niepotrzebna impreza

Otrzymujemy następujący list:

Szanowny Panie Redaktorze!

Z numeru „Warty” z dnia 12 — 15 kwietnia oraz z pogłosek krążących na mieście dowiedziałem się, że p. Hipolit Jabłoński, znany działacz rzemieślniczy, chce dla uczczenia uroczystości z okazji poświęcenia pomnika Kiłińskiego, zademonstrować 24-go dnia mają jazdę na rowerze jako wyraz tężyzny rzemieślnika polskiego. Pieniądże, otrzymane z tej imprezy, mają podobno iść na wydawnictwo „Warty”.

Jak mi jest wiadomo „Warta” nie reprezentuje żadnego ruchu społecznego, lecz jest prywatnym przedsiębiorstwem. Zatem pieniądze, dane na ten cel, będą ofiarowane pod najniewłaściwszym adresem.

List ten piszę, ażeby z łamów pańskiego poczytnego dziennika publiczność dowiedziała się o istocie rzeczy.

Z poważaniem
J. Żaczek.